

№ 180

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i pracą!

00000

KALENDARZYK

- 2 N Nawiedz. N. M. P.
- 5 P Anatol. i Heilot.
- 4 W Józefa Kalasant.
- 3 S Antoniego Zak. W.
- 6 C Izajasha Pr.
- 7 P † Cyrylia i Metod.
- 8 S Elżbiety Kr. Wd.

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk 1890
Miesięcznie " 650.
za roznośzenie
70 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 2250
Miesięcznie " 750
poza Łodzią egz. 32

w Ameryce

1 dolara miesięcznie
Konto Poczto. Kasy
Oszczędności 69.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 4 lipca 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Rozłam na zjeździe P. O. W.

(wp) Gazety lewicowe zamieściły szumne komunikaty ze zjazdu Polskiej organizacji wojskowej, a jeszcze szumniejsze jego rezolucje. Przemilczały natomiast, że pierwszego dnia doszło na zjeździe do rozłamu.

Posel Poniałowski wystąpił z programem walki z wrogiem wewnętrznym, oczywiście z endecją, skoro wróg zewnętrzny został już pokonany.

Na zapytanie z łona zebranych, jak sobie tę walkę wyobraża, wskazał na „walkę czynną”. Wywołało to wielkie wrzenie w zgromadzeniu. Wołano: „Nie chcemy walki bratobójczej!” Wśród protestów duża część powiaków, idąc do nastrojona, opuściła zjazd. Następnego dnia brało w obradach udział już tylko około 120 osób. Ich to „dziełem” są uchwalone „jednym yślnie” rezolucje. (10)

Kosztowny delegat.

(wp) P. Szymon Askenazy przesiedziawszy miesiąc w Warszawie, wyjechał na wakacje do „bądów” w Karlsbadzie, a potem wyjechał do Londynu na Zebranie Ligi narodów. Zadane do państw nie pozwala sobie na luksusowe utrzymywanie stałego delegata do Ligi narodów po za Polską. P. Askenazy, przebywający trzy czwarte miesiąca w Warszawie, pobiera gaże w walucie obcej, co wynosi miesięcznie parę milionów. Inne państwa swym delegatom dają na czas samych obrad Ligi tylko diety. Jednakże system oszczędności nie dosięgnął p. Askenazego. 9

O surowe kary dla szpiegów niemieckich

(wp) Niejaki Otto Goede, z zawodu inspektor gospodarczy który działał podczas plebiscytu na terytorjum Prus Wschodnich, skazany został po przychwyceniu go w Niemczech w podejrzeniu, że uprawiał szpiegostwo na rzecz Polski, na 4 lata ciężkiego więzienia. Pieniądze, które u Goedego znaleziono, 7 tysięcy marek niemieckich i 3 tysiące marek polskich, skonfiskowano na rzecz skarbu niemieckiego. Jednocześnie skazano za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski niejakiemu Schaefera z Królewca i Brustę na 3 względnie półtora r. ciężkiego więzienia. Sądy polskie wyciągną z tego zapewne nauczkę i wymierzą prawdopodobnie licznym w kraju naszym przychwytanym szpiegom niemieckim również odpowiednią karę (A.P.)

Bezpodstawne zarzuty

(wp) Pełnomocny przedstawiciel sowień Oboleński usiłuje udowodnić, że wszystkie bandy, operujące na pograniczu polsko-rosyjskim pochodzą z terytorjum polskiego i rekrutują się przeważnie z Bałachowców. (7)

HISTORYCZNY DOKUMENT

KATOWICE 3 (PAT) Przy przejęciu w dniu dzisiejszym ostatniej strefy obszaru plebiscytowego po stronie polskiej t.j. części powiatów: Rybnickiego, Raciborskiego oraz wschodniej części Gliwickiego podpisany został przez członków komisji międzysojuszniczej i wojewodę Rymera historyczny dokument:

Protokół w przedmiocie oddania przez międzysojuszniczą komisję rządzącą i plebiscytową na G. Śląsku, w wykonaniu traktatu wersalskiego z dnia 28. czerwca 1919 r. w wykonaniu art. 88 aneksu litera s 6 traktatu pokojowego zawartego między mocarstwami sprzymierzonymi, a stowarzyszonymi i Niemcami podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r.

oraz rozdziału 5 umowy dotyczącej oddania przez międzysojuszniczą komisję rządzącą i plebiscytową na G. Śląsku, składającą się z gen. Le Ronda przewodniczącego i przedstawiciela Francji, gen. De Marinis przedstawiciela Włoch i gen. Henneckera zastępcy przedstawiciela angielskiego, oddaje na mocy niniejszego rządowi polskiemu reprezentowanemu przez wojewodę śląskiego p. Józefa Rymera część obszaru G. Śląska przyznanego Polsce na podstawie decyzji mocarstw sprzymierzonych w dniu 19 grudnia 1920 r.

Protokół powyższy sporządzono w dwóch egzemplarzach w Opolu w dniu 3 lipca 1922 r. Następują podpisy członków komisji międzysojuszniczej i wojewody Rymera.

Przed objęciem ostatniej strefy

KATOWICE 3 (PAT) Jutro 4 bin. wojsko polskie wkroczy do ostatniej strefy plebiscytowej. Dziś odbyło się przejęcie władzy administracyjnej i zmiana sztandaru. (7)

Dalsze walki w Irlandji.

DUBLIN 3 (PAT) Regularne wojska rozpoczęły atak na główne pozycje powstańców Sagilly. (7)

LONDYN 3 (PAT) „Reuter”. Powstańcy oszańcowali się na jednej z głównych ulic Dublina, zajmując bloc domów o sz. 200 metrów łącząc je tunelami. Przypuszczają że dowodził tam wojskami powstańców De Valeta. Republikańskie ostrzeliwują przeciwległą stronę ulicy. Rano nastąpił atak samochodów pancernych na wojska wolnego państwa. Walki nie ustają i co chwilę podnoszą gwałtowny ogień.

Choroba lorda Curzona.

WIEDEN 3 (PAT) „Neue Freue Presse” Zdaniem lekarzy chory lord Curzon, w najbliższym czasie nie będzie mógł pełnić żadnego urzędowania. Wobec takiego stanu rzeczy Lloyd George będzie musiał niebawem powołać nowego ministra do spraw zagranicznych. (7)

Choroba Lenina.

HAGA 3 (PAT) Dr. Förster oświadczył, że Lenin chory jest na gruźlicę rdzenia naczyniowego. Choroba znajduje się w drugim stadium. (7)

Mordercy marsz. Wilsona

PARYZ 3 (Pat) „Journal” donosi z Londynu, że aresztowani dwaj mordercy marszałka Wilsona przyznali się, że podali pierwotnie fałszywe nazwiska, nazywają się oni w rzeczy wistości Dana i O’Sullivan. (7)

Z OSTATNIEJ CHWILI

MINISTER SKARBU.

WARSZAWA 3 (PAT) Naczelnik państwa podpisał pismo mianujące p. Zygmunta Jastrzębskiego ministrem skarbu. (7)

ZGON Ś.P. KS. PRAŁATA
CHELMICKIEGO.

WARSZAWA 3 (PAT) Dziś umarł w Warszawie ś.p. ks. prałat Chelmiński, znany działacz społeczny, wybitny mówca, literat i publicysta. Zmarł w 72 roku życia.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-
NIEMIECKIE.

GDANSK 3.7 (AW) 7 b.m. udaje się z Berlina do Warszawy delegacja niemiecka pod przewodnictwem p. Stockhammera i kierownika referatu polskiego p. Dirkena celem przeprowadzenia polsko-niemieckich rokowań handlowych.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE.

BUDAPESZT 3. (PAT) W oficjalnym handlu notowano markę polską 20.50—21.50.

KONFERENCJA HASKA A KOMUNISCI
HOLENDRSCY.

HAGA 3.7 (AW) W holenderskich kołach miarodajnych panuje zaniepokojenie z powodu propagandy komunistycznej w przeddzień wyborów. Partja komunistyczna holenderska jest w ostatnich czasach bardzo czynna. W dniu przybycia delegacji rosyjskiej do Hagi urządzono w Amsterdamie wielką demonstrację komunistyczną.

RUCH W NIEMCZECH.

Użyto było dostatecznie jasnym, że z nowym porządkiem ustroju społecznego w Niemczech nie zechce się pogodzić wielka część narodu niemieckiego, która to dzięki nieobliczalnej polityce swoich przywódców z okresu wojny 1914—18 z swoim programem zbankrutowała z kretesem, ustępując miejsca w sprawie rządzenia państwem siłą rzeczy, naodwrót postępowo—radykalnym żywiołom. Zanim do tego doszło państwo niemieckie musiało przejść szereg dotkliwych zmian i zaburzeń organicznych, wszak wreszcie się nowy ustrój dość nawet zaaklimatyzował.

Ostatnio rozpoczął się nowy ruch w Niemczech, aczkolwiek nie tyle niebezpieczny, ile charakterystyczny dla chaotycznych i niezdrowych stosunków wewnątrz republiki niemieckiej. Wychodząc z punktu widzenia polityki międzynarodowej ruch ten jest mało ważny dla przebiegu spraw różnych w tej dziedzinie, jako ruch, będący narazie wyłącznie sprawą wewnętrzną republiki niemieckiej, niemniej jednak nie można nam przeczyć żadnego szereg z rozwoju bieżących tam wypadków.

Zamordowanie ministra spraw zagranicznych, Rathenau'a, po zamachu na Erzbergera i Scheidemanna, rozpętało dopiero istotnie otwartą i wyraźną walkę klas w Niemczech, a to lewicowych obecnie rządowych z warstwą wybitnie konserwatywną, dążącą — może nawet na zasadzie zbyt optymistycznej rachuby — do przywrócenia monarchii. To, co się więc obecnie rozgrywa, a co prawdopodobnie jest początkowym etapem dopiero wypowiedzianej walki w łonie ustroju Rzeszy, jest zatem walką o republikę, w Niemczech.

Niewątpliwie zwolennicy idei przywrócenia monarchii, mają po swojej stronie tę okoliczność, że świeżo żyje jeszcze w umysłach całego niemal narodu pamięć tych świetnych czasów „Deutschland über alles”, które to wiąże się ściśle z okresem panowania pomienionego ustroju w Niemczech i że widoma jest różnica w sytuowaniu ówczesnym narodu niemieckiego, a obecnym. Niewątpliwie też je znak naodwrót trzeźwa część narodu niemieckiego uświadomiła sobie różnicę między skutkami awanturniczych rządów, monarchicznych, które doprowadziły równocześnie ów kraj do upadku, a dążących do pokoju i odbudowy gospodarczej żywiołów republikańskich. I to z drugiej strony przeważa szale na stronę tychże. Ale to tylko w małym stopniu.

Naogół idee monarchistyczne mają dużą popularność w Niemczech i o ile nie wybujały dotychczas, to tylko dzięki trzymaniu ich w ryzach przez ogólny układ stosunków w powojennej Europie. Wszakże należy się z tem liczyć i kto wie, czy — prędzej, czy później — nie doczekamy się restauracji, monarchii w Niemczech. Jednak snucie już dziś wniosków na ten temat byłoby jeszcze nieco zawczesne. Narazie musimy się ograniczyć do roli biernych świadków re — czy ewolucji społecznej w Niemczech i poprzestać na pilnej obserwacji wypadków. —

O ile jednak wspomniany zamiar reakcji i poważna akcja pośród nacjonalistów niemieckich jest w ścisłym związku z ostatnimi, dość sztubackimi wybrykami organizacji spiskowych, trudno określić. Faktem jest, jak nam donoszą sprawozdania z przebiegu śledztwa w sprawie tychże zamachów — że najpoważniejsi przywódcy organizacji prawicowych, jak Ludendorff, Helfferich, Jagow, Westarp i inni, znając, czy nie znając istotne plany spiskowców, byli z nimi w dosyć bliskim kontakcie. Te kompromitujące odkrycia, gdyż niewątpliwie nie można pochwalic metody realizowania programów politycznych drogą krwawego przymusu wobec swych przeciwników i udziału w nich, gdyż winna tu rozstrzygać w znacznej mierze wola większości i kwestia aktualności, względnie wartości dla danego okresu treści poszczególnych hasel, postawiły nagle niemiecką prawicę narodową w dość trudnej sytuacji. I tak zamordowanie Rathenau'a zmobilizowało przeciw nacjonalistom cały aparat państwowy, odwróciło od nich sympatje mas i, co najważniejsze, zmobilizowało republikańców do obrony

ustroju. — Kanclerz Wirth oświadczył, że powierza obronę republiki robotnikom. I w ślad za tem rozbrzmiewa dziś w Niemczech wśród lewicy socjalistycznej żądanie, by uzbrojono robotników... Powszechniejszym jest postulat by z Reichswehry i policji usunięto wszystkich oficerów znanych z uczuć monarchicznych. Niewątpliwie przeprowadzenie tego żądania zabezpieczyłoby republikę w wysokim stopniu przed kontrrewolucją, gdyż monarchiści, pozbawieni oparcia w wojsku, nie predko odważyliby się na zbrojny ruch przeciw republice.

Komplikuje to jednak o tyle położenie, że prawica narodowa będzie zmuszona tem silniej reagować na ewentualne usunięcie jej poza nawias i wypowiedzenie wojny i to może być zażewiem do dalszej akcji „rozpedowej” obydwu stron. Możemy zatem oczekiwać długotrwałej walki wewnętrznej w łonie organizacji politycznych w Niemczech, o ile nie wręcz otwartej wojny domowej, walki bez obsłonek, walki rozstrzygającej. Od jej wy-

niku napewno zależeć będzie przyszłe ukonstytuowanie się ustroju wewnętrznego w Niemczech.

Dla nas osobiście będzie to rzeczą obojętną o tyle, o ile nie wezmą w niej góry żywioły z jednej, czy drugiej strony nawskroś radykalne. Nie będzie natomiast dla nas obojętnym fakt, że walka ta w znacznej mierze wyczerpie energię życiową Niemiec i wobec chaosu, panującego tam w stosunkach wewnętrznych osłabi jeszcze bardziej znaczenie tego państwa w koncercie międzynarodowym.. o ile wręcz nie sprowadzi go do zera.

Ale ponad to wszystko już dziś nie może być wątpliwem, że opieranie rachunków politycznych na stosunku z państwem o tak nieustalonych i niepewnych stosunkach jakie mi są Niemcy obecnie nie może być nic tylko dobrem, ale wręcz katastrofalną polityką. I to mogłoby być pewnym memento dla naszych rodziwnych, a upartych germanofilów w sferach kierujących.

W. Dołżycki.—

P. Sliwiński o sobie.

P. Artur Sliwiński był w swoim czasie jednym z najgorętszych entuzjastów „aktu 5 listopada” i jednym z najbardziej zapalonych zwolenników tworzenia pod patronatem państwa centralnych armii polskiej do walki z Rosją. Dn. 5 listopada 1916 podpisał on, jako prezes t. zw. Centralnego komitetu narodowego, grupującego wszystkie organizacje lewicy aktywistycznej, odezwę, zaczynającą się od słów:

... W dziejach naszego Narodu wybiła wielka godzina. Ziszcza się zapowiedź, którą głosiliśmy od początku wojny. Przebieg działań wojennych, zwycięstw dla Państw Centralnych, wyzwolił nas z kajdan moskiewskiej niewoli i oto dzisiaj nad ziemią polską wschodzi zorza wolności. Uznanie przez dwa potężne mocarstwa Europy praw narodu naszego do Niepodległego bytu otwiera przed nami nową erę dzieł. . . . ?

Szybko jednak rozpoznały się bolesne zadoby. Tymczasowa Rada stanu domagała się aby Niemcy uznali ją za „Nubenregierung”, gdy tymczasem okupanci zgodnie ze statutem Rady traktowali ją tylko jako „Beirath” przy rządach obu Generał—Gubernatorów. Na posiedzeniu

tymczasowej rady stanu dn. 1 maja 1917 r. członkowie jej czynili bolesny rachunek sumienia, podkreślając zupełną bezowocność dotychczasowych swych wysiłków. Niektórzy, jak pp. Studnicki, Piłsudski, ks. Przeździecki, wywodzili iż — ich zdaniem — „dążenie polityczne Polaków polega na tym właśnie Nebenregierung” nawoływali jednakże do umiarkowania, wskazując, że konieczne jest usunięcie wzajemnej nieufności między Polakami a Niemcami.

Ale p. Sliwiński oddał się zupełnej rozpacz. W przemówieniu swem oświadczył co następuje:

... Każdy z nas wniósł tu ze sobą pewien kapitał polityczny. Co do mnie, to mój kapitał przegrałem do ostatniego grosza. Jestem dziś bankrutem.”

Nikt z obecnych nie wyraził opinii, iż słowa te nie odpowiadają prawdzie, iż wywołane zostały zbyt skromności.

A jednak „bankrut”, p. Sliwiński jest dziś premierem.

Kiedyż się odegra? (8)

Antysemityzm w Anglii.

Cała prasa londyńska poświęca dużo miejsca książce H. Bellocka o żydach, która niedawno pojawiła się na półkach księgarskich. Bellock twierdzi, że mieszanina narodu żydowskiego z innymi narodami, całkiem mu obcymi przedstawia nader niebezpieczny problem. Za pełnie odmienna kultura, rasa i religja żydów zmusza Europę do zajmowania po wieczne czasy wrogiego stanowiska względem żydostwa.

„Podczas wojny — mówi autor — tysiące ludzi wykształconych przekonało się po raz pierwszy, że monopol na rzeczy, od których społeczeństwo danego kraju było całkowicie zależne, znajdował się w zupełności w rękach ludzi którzy bynajmniej nie interesowali się tym, kto wygra, a kto przegra... Żydzi byli lojalni tylko względem żydostwa, — Zbadajcie sprawowanie się żydów, a natopkacie bardzo liczne przykłady wspaniałomyślności sdręczności i nadzwyczajnej lojalności, ale ta wspaniałość myślności, serdeczności i lojalności żydów jest skierowana wyłącznie ku celom żydowskim i nacechowana wybitnie swojskim charakterem

żydowskim...”

Mówiąc dalej o państwie palestyńskim, wywodzą autor angielski: „Spokój wewnętrzny w Sjonie oparty jest nie na żołnierzach żydowskich i na odwadze żydowskiej — to żydzi pozostawiają angielskim żołnierzom i angielskiej organizacji. Nie ulega wątpliwości, że obecna forma nowego, protektoratu jest najniebezpieczniejszą ze wszystkich możliwych.”

„Żydzi — pisze dalej p. Bellock — są obcem ciałem w społeczeństwie, wśród którego żyją. Obce ciało wywołuje tarcia, zarówno dla niego samego jak i dla ciała rdzennego. Problem polega więc na tem, jak się raz na zawsze pozbyć tych naprężonych stosunków. Dwie drogi prowadzą do tego: 1) wykorzenienie obcego ciała, 2) odseparowanie go. Innego wyjścia niema”.

Trudno istotnie o jaśniejsze ujęcie sprawy i środków zaradczych. Jeżeli szersze koła społeczeństwa angielskiego podzielają zdanie autora nie można się dziwić, że żydostwo w Anglii zaczyna tracić sympatje, a narodowy obóz angielski wzmacnia się w siły. (1)

DRUKARNIA LUDOWA

— w Łodzi —
Przejazd Nr. 19.

2942K

Telefon 14—64

LOS

do kl. III nadeszły

zamieniać można w Adm. „Rozwoju” 2923s

Obrady gospodarcze w Hadze.

STANOWISKO DELEGACJI SOWIECKIEJ

Wywiad korespondenta „Le Matin“ z Litwinowem.

PARYŻ, (A.P.) Korespondent „Le Matin“ Juljusz Sauerwein nadsyła pismu swemu z Hagi ciekawą korespondencję o wywiadzie z szefem delegacji rosyjskiej i powiada m. i. delegacja rosyjska nie jest strzeżona jak to się działo w Genui, przez cały batalion karabinierów, tajnych agentów i żołnierzy. Strzeże ich tylko jeden żandarm przy pomocy 5-ciu detektywów policji holenderskiej. Dawniejszy krawiec z żydowskiej dzielnicy w Londynie a dzisiejszy szef delegacji rosyjskiej Litwinow przyjął nas dziennikarzy z pewnym zadowoleniem i wśród objawów radości. Mówił on po angielsku silnym akcentem żydowskim ku uciesze mych kolegów pism angielskich i amerykańskich.

Stanowisko nasze, powiedział Litwinow, jest zupełnie takie same, jakie było podczas konferencji geneueńskiej. W Genui dawaliśmy na prawo i na lewo różne koncesje. Koncesje te jednak oparte były na dążeniu naszym do

zdobycia pieniędzy. Bez pieniędzy stana się wszelkie dyskusje zupełnie zbyteczne. W Genui powiedziano nam: Państwa nie dadzą wam pieniędzy. A zatem dobrze. Nam nie rozchodzi się o źródło, z którego pieniądze te pochodzą, bo nam zupełnie wszystko jedno, czy da nam je rząd, czy banki, czy też osoby prywatne. W przyjęciu pieniędzy trudności stawić nie będziemy, bylebyśmy tylko mogli je zainkasować. Jeżeli kwestja pieniężna zostanie uregulowana, to będziemy mogli prowadzić dalsze dyskusje jeżeli nie, to wszelkie rokowania nie będą miały najmniejszego sensu. Przybyliśmy tutaj, ażeby spotkać się z przedstawicielami instytucji, które są gotowe przyjść nam z pomocą pieniężną, sądząc, że ujrzymy ich tu niezadługo. Litwinow oświadczył zgromadzonym dziennikarzom, że w najbliższych dniach przybędą jeszcze do Hagi Rakowski i Krasin.

Rząd angielski tworzy osobne państwo żydowskie.

LEAFIELD. 3 (PAT) Radjo 29 czerwca r. b. Churchill przesłał telegram do wszystkich wyższych urzędników administracji palestyńskiej, depeze treści następującej. Rząd brytyjski potwierdza swą decyzję z listopada 1915 roku, zaznacza że jest nadal zdecydowanym utworzyć w Palestynie kraj dla żydów. Żydowski naród będzie miał w Palestynie wszystkie pra-

wa i nie będzie cierpieł ucisku. Rząd angielski nie dopuści jednak do tego aby Palestyna stała się tak czysto-żydowską, jak Anglja jest angielską. Rząd brytyjski nie ma zamiaru niszczyć albo oddawać pod jakąkolwiek władzę narodowość arabską i kulturę arabską. Rząd brytyjski starać się będzie zaprowadzić jak najszybszy samorząd miejscowy.

Z okupacji żydowskiej

RADEK O „ROZBROJENIU“

MOSKWA 3. 7. (A.W.) Radek omawiając odpowiedź państw na notę Rosji w sprawie rozbrojenia powiedział: Rząd lotewski oświadcza, że zasadniczo niema nic przeciwko pro pozycji, musi się jednak porozumieć z innymi państwami bałtyckimi. Rząd finlandzki odpowiada wymijająco, zapytując, gdzie i kiedy projektowana jest konferencja. Gorzej jest z Polską, gdzie od 3-ich tygodni panuje kryzys ministerjalny i trudno jest przewidzieć, jakie będzie faktyczne stanowisko nowego rządu.

Podaje do wiadomości, że rządy Łotwy, Estonji, Finlandji i Polski czynią wszystko by sprawę odroczyć. (1) Brak odpowiedzi na naszą propozycję wyjaśni, czy nasi sąsiedzi nie zgodzą się na zmniejszenie ciężaru zbrojeń, ponieważ nie chcą zrezygnować ze swoich zobowiązań, by być mięsem armatnim, dla militarystów francuskiego. Niech szerokie masy ludowe Polski, Finlandji, Estonji i Łotwy dowiedzą się na kogo spadnie wina jeżeli zmniejszenie zbrojeń okaże się niemożliwością.

BOLSZEWICY CHCA „REFORMOWAĆ“ KOŚCIOŁ KATOLICKI.

MOSKWA 3. 7. (A.W.) Władze sowieckie w Moskwie, Petersburgu i innych miastach zażądały od parafjan katolickich podpisania umowy, na mocy której parafjanie uzyskają prawo korzystania z kościołów na warunkach jednak, które są w rażącej sprzeczności z zasadami wiary chrześcijańskiej i religji katolickiej, nie mówiąc już o tem, że zabroniona jest krytyka z ambony władz sowieckich za co odpowiedzialność ciężką będzie nietylko na księżach ale i na parafjanach. Umowa zawiera warunek nie do przyjęcia dla katolików a mianowicie: Parafjanie mają się zobowiązać do nienauczania swych dzieci religji do czasu aż ukończą 18 lat.

OBRONCY ESERÓW POD SĄD?

MOSKWA 3. 7. (A.W.) Rozważając sprawę usunięcia się obrońców z procesu eserów trybunał postanowił skierować tę sprawę na plenum trybunału najwyższego celem oddania obrońców pod sąd. Oskarżyciel Krylenko poczynił kroki celem zabronienia praktyki adwokackiej rzeczonym obrońcom, którym

CZICZERIN POZOSTAJE.

MOSKWA (A.P.) Rząd sowiecki zaprzecza wiadomości, jakoby dawniejszy komisarz dla spraw zagranicznych Cziczerin zamierzał ustąpić ze stanowiska swego i miał być zastąpiony przez Radka. Przedłużony jego pobyt w Berlinie stoi w związku z przygotowaniem rokowań podczas konferencji haskiej i ciągłych pertraktacji z rządem niemieckim. Cziczerin wraca do Moskwy za dwa tygodnie na stałe.

REPRESJE

MOSKWA 3. 7. (A. W.) — Zabity został przez agentów państwowego urzędu politycznego (czerezwycajka) przywódca ruchu powstańczego w guberni Tambowskiej, eserowiec Antonow. (2)

USIŁOWANIA SANACJI.

MOSKWA 3. 7. (A. W.) Do Sownarkomu wniesiono projekt dekretu o zaprzestaniu emisji wszystkich znaków pieniężnych, z wyjątkiem wzoru 1922 r. Rubel 1922 roku = 10 tysiącom rubli sowieckich. Wkrótce Sownarkom rozpatrzy projekt wycofania wszystkich znaków pieniężnych z wyjątkiem wzoru z roku 1922 co zdewaueacji 1 = 10 tysięcy. (2)

MOSKWA 3. 7. (A. W.) — Sownarkom postanowił wyasygnować 18. 124,574,000 rubli sowieckich na pokrycie części zaległych poborów robotników i pracowników sowieckich od stycznia do 6 czerwca r. b. (2)

KONCESJE TURECKIE DLA ROSJI

MOSKWA 3. 7. (A. W.) Zgromadzenie narodowe Turcji udzieliło Rosji sowieckiej wyłączonego prawa na poszukiwanie i eksploatację w Zagłębiu Czorch. Rosja ma prawo w swoim imieniu udzielać koncesji na zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych obywatelom rosyjskim i obcokrajowym. (2)

ROKOWANIA Z ENWER-PASZĄ.

MOSKWA 3—7. (A. W.) — Ruch powstańczy w Turkiestanie, kierowany przez Enwera Paszę wywołał w sferach sowieckich poważne

APTEKA R. CHADZYŃSKIEGO

Piotrkowska 164.

poleca

wody mineralne, sztuczne świeżego czepania, specyfiki zagraniczne i krajowe a w szczególności wyroby firmy „Mag. klawe“

2898K

zaniepokojenie. Mimo chwilowych sukcesów wojsk sowieckich, armja Enwera wzrasta. Dla przeprowadzenia rokowań z Enwerem Paszą wyjechał na miejsce, zaopatrzone w szerokie pełnomocnictwa, Kamieniew, który wraz z Enwerem kończył szkoly w Berlinie. Kamieniew ma poczynić znaczne ustępstwa na rzecz Chiwy, Buchary i Turkiestanu, które przybliżą ustrój do pojęć ludności, nie krapując go panującym w Rosji sowieckiej stosunkami. (2)

ZNIWO ŚMIERCI.

MOSKWA 3. 7. (A.W.) Przepuszczenie co do skutku głodu w Rosji, było słuszne, albowiem dotychczas zmarło 10 milionów osób, przeważnie w okolicach dalej położonych od kolei.

ROBOTNICY AMERYKANSKY PRZE CIW SOWIETOM.

LONDYN (A.P.) Amerykańskie zjednoczenie robotnicze powzięło rezolucję w której wypowiada się kategorycznie przeciwko uznaniu rządu Sowieckiego.

Sopocka Jaskinia

Gdańsk. (A.P.) Tutejsza cywilna Izba sądu krajowego wydała charakterystyczny wyrok w sprawie kasyna gry w Sopocie.

Przyczyną zajęcia się sądu sprawą kasyna była skarga, którą wniósł jeden z krupierów przeciwko zarządcy kasyna z żądaniem o zapłatę należnej mu sumy na mocy zawartego kontraktu. Sąd skargę odrzucił, motywując orzeczenie swoimi argumentami druzgocącymi dla kasyna sopockiego. Orzekł, że kasyno jest instytucją niemoralną i kontrakty, zawierane z nim nie mogą mieć żadnej ochrony prawnej. Wprowadzenie kasyna nie jest tolerowane przez Senat, tolerowanie to jednak jest przeciwko prawu. Według obowiązujących ustaw uczestniczenie w grze hazardowej w publicznych lokalach gry jest przestępstwem, które ścigane jest więzieniem, utratą części obywatelskiej, oddaniem pod dozór policyjny i publiczne ogłoszenie odnośnej kary.

Wyrok ten sądu, przeciw któremu założono apelację, jest b. zwzględnem potępieniem nietylko kasyna sopockiego, ale i Senatu, który toleruje kasyno mimo że w roku 1920 Sejm gdański jednomyślnie wypowiedział się za zniesieniem tej szulerni. 9

Teatr i muzyka

— Teatr miejski.

Dziś we wtorek dn. 4 lipca Teatr Miejski daje doskonałą sztukę Kistemaekersa . . . Ta co przeszła . . .

W środę świetna nowość Wł. Jastrzębiec Zalewskiego „Gobelin“ We czwartek wznowie nie paskarskiej komedji K. Wroczyńskiego „Dzie e Salonu“.

Stan pogody

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 28 stopni, najniższa 14 st. Prognoza: gorąco, skłonność do burz, wiatry południowe lub lokalne. (7)

O „List otwarty” Stanisława Przybyszewskiego.

Nasz „list Otwarty” do Stanisława Przybyszewskiego zamieszczony w Nr. 166 „Rozwoju” nie przebrzmiał bez echa a rękawicę rzuconą polskiemu Społeczeństwu przez St. Przybyszewskiego podjął „Kurjer Poznański” oraz „Myśl Narodowa”. W niedzielnym numerze „Kurjera Poznańskiego” w artykule pt. „Sprawa listu otwartego” Stanisława Przybyszewskiego” czytamy.

Stanisław Przybyszewski, który na szczytach swej twórczości nieubłaganą walkę wypowiadał ideałom społecznym, poszedł w ostatnich latach do „Damaszku” i — szczególnie od chwili osiedlenia się w Gdańsku — przedzierzgnął się niemal w działacza społecznego. Wiemy, co zrobił dla założenia gimnazjum polskiego w Gdańsku. Oprócz tego pragnie założyć tamże „Dom Polski”. Myśl jest piękna: zbrojna i zaszczyt przynosi inicjatorowi.

Niestety tym razem drogi, jakie wybrał Stanisław Przybyszewski, ażeby je zrealizować, są błędne i mogą wywołać nieporozumienia. Nie dziw — wszakże to pierwsze jego kroki w tej dziedzinie, a choć je wielki twórca z niepospolitym stawla zapalem, to równocześnie naiwność zdradza niemal dziecięca. Tak powstają pomysły dziwaczne, rażące, wobec których nie można zachować milczenia. Oto Stanisław Przybyszewski wystosował na łamach wychodzącego w Łodzi „Głosu Polskiego” list otwarty do poety Juliana Tuwima, wzywający go do akcji celem utworzenia „Domu Polskiego” w Gdańsku, poruszając jeszcze mu niejako misję pracy dla Polski w Łodzi.

Najpierw: Jakież to pismo, w którym Przybyszewski szuka miejsca dla swego „Listu”?

I otóż: Samo to pismo „Głos Polski” jest dalszym ciągiem słynnej, wydawanej za pieniądze niemieckie „Godziny Polskiej”, jest znane jako organ żydowski i podtrzymuje do dziś dnia linie wybitnie ku Niemcom zorientowanej polityki. Jako takie posiada ono w polskich kołach jaknajgorszą sytuację. Mógł Przybyszewski kiedyś błędzić, chadając podczas wojny drogami politycznymi „Godziny Polskiej”. Ale wracać dzisiaj do tego typu podejrzanych pism jest rzeczą wprost niedopuszczalną.

A któż jest adresat do którego zwraca się Przybyszewski w swym „Liście otwartym”? Nikt nie zaprzeczy talentu poetyckiego Tuwimowi, ale nie wolno nam zamknąć oczu na to, że Tuwim jest żydem z krwi i kości, że twórczość jego ma znamiona rasy żydowskiej i że społeczeństwo polskie nigdy za przedstawiciela swej kultury go nie uzna. Jakżesz chybionem, jakżesz niesmacznem wręcz jest powierzanie jemu właśnie „wielkie go posłannictwa, czy misji”, tak jakby nikogo z pośród naprawdę polskich pisarzy nie było.

Nic dziwnego, że zareagowała na to silnie opinia polska w Łodzi. Wychodzący tam „Rozwój” zamieścił w odpowiedzi „List otwarty” do Przybyszewskiego, który brzmi: (Następuje w całości tekst naszego listu).

Bolesna to odprawa, ale zasłużona. Wzniosły cel Przybyszewskiego nie uświęca środków jakich się uchwycił. Co ma być polskie z ducha, nie może powstać na drogach obrażających poczucie narodowe.

A oto w długim artykule wstępnym pt. „Stanisław Przybyszewski do Juliana Tuwima” pisze między innymi „Myśl Niepodległa”

Ale nam, którzy przywykliśmy do łatwości z jaką Przybyszewski wymawia nazwiska wieszczów narodowych współzgodnie ze swymi przygodnymi znajomkami — bynajmniej nie do śmiechu!

KATECHIZM RYCERSKI

Nadejda czasy kiedy sobie Ślązacy przypomną swój kraj, od którego odpadli i wrócą do niego. A Polska będzie miała zawsze poddostatkiem argumentów, aby udowodnić prawa swoje do Śląska, których nie mogło obalić ani przedawnienie ani prywatne układy.

Stanisław Pomian Lubieński
Dzieje rokосу Zebrzydowskiego 1640.

Istnieją mocarze słowa, którzy nie znają wagi słów.

Kim jest „jeden z najgodniejszych z młodej generacji twórczej, a dostojnością swe go męczeństwa przerastający ich wszystkich” Julian Tuwim, który wysłużył „sobie klejnot szlachecki, jaki pierwszy lepszy chłystek w Polsce odziedzicza prawem odrodzenia”?

Kiedy „lada chłystek z rodzinnym klejnotem”, wraz z bratnią młodzieżą robotniczą i włościańską, przygotowywał wraz się do walki z najazdem niemieckim, kiedy na ulicach Warszawy i Łodzi rozległy się pierwsze strzały i niby pierwszy podmuch wiosny szła ku nam wielkim krokiem niepodległość, coż miał do powiedzenia młodzieży polskiej pan Julian Tuwim, lamistrak w przyłbicy Mickiewiczów i Slowackich, i jakie to „kosztowne bogactwa” składał u stóp zmartwychpowstającej Polski?

Tak, istotnie. Pan Julian Tuwim opiewał po swojemu „Wiosnę”:

Na ławce, psiekrwie, na trawce
Naróbcie Polsce bachorów,
Wijcie się, psiekrwie, wijcie,
W szynkach naróżnych pićcie,
Rozrzucicie więcej kawalerskich chorób
O! będą później ze wstydu się wily
Dziewki fabryczne, brzuchate kobyły!
Panie Stanisławie Przybyszewski! Z jakiego szynku pochodzą klejnoty szlacheckie, które rozdajesz młodej generacji? Pytamy się Ciebie, któremu jubileusz mogły wyprawić aż trzy narody, według Twych zastrzeżeń autorskich, nim zaszczyliłeś swemi wy-mówkami Naród Polski. Walczyli za swój kraj Niemcy, skrawiła się młódź rosyjska, polskie dziewczęta i chłopcy nieletni gineli w obronie Lwowa i Wilna, a Twój Julian, obwilo nowo apostata żydowski, tak sobie „na ławce i na trawce” składał Polsce „swe kosztowne bogactwo”...

Risum teneatis amici?

Czy już, Stanisławie Przybyszewski, wszystkie twoje „wrażenia estetyczne” należy zakuć w cudzysłów, jak czynisz teraz z własnym jubileuszem? Czemuś to wówczas przepomniął o panu Jakóbie Geszwindzie? Dlaczego swoim obyczajem nie nazwałś go przyjmijmy Stefanem Batorym nowoczesnego Gdańska? Ty, który pisząc w roku 1917 „Szlakiem duszy polskiej” wywlekałeś z chałup chłopów Kraszewskiego i Sienkiewicza, chyba na to, żeby na rok 1922 rozgościli się w nich „szlachcice” typu Juliana Tuwima?

Nie wiemy jak wyobrażał sobie Stanisław Przybyszewski „Dom Polski” w Gdańsku, kiedy zapraszał do współpracy społeczeństwo polskie. Obecnie widzimy z enuncjacji ogłaszanych w byłym organie okupantów niemieckich, redagowanym przez najstarszego pornografa polskiej młodej generacji, pana Marcelego Sachsa, że ma to być „silna twierdza polskości” pod dwuznaczną nazwą „Nasz Dom” nie jest naszym, ani polskim. Może być co najwyżej domem podejrzany. Ze zaś społeczeństwo polskie, nie szcędzące grosza na wznoszenie placówek narodowych, stroni od wszystkiego, co żegluję pod flagą niezwyrodną, przeto całkowicie rezygnuje z popierania tych poczynań, aż do czasu opamiętania.

Niechaj Związek obrony Kresów zachodnich wejrzy bacznie w te sprawy. Stanowczo i nieodwołalnie wolimy już trzy chimeryczne pancerniki od jednego realnego konia trojańskiego, którego do swej „silnej twierdzy gdańskiej” tak nieopatrznie wprowadza Stanisław Przybyszewski.

JUDAICA

Letnia i zimowa szarańcza naszego kraju która zaraża powietrze zgnilizną, roznosi próżniaczego ducha swych ojców, wśród pracowitego ludu utrzymać się nie może a tam tylko się gnieździ i mnoży, gdzie próżniactwo ma ochronę.

Stanisław Staszyc.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Córka Przybyszewskiego w sąsiedztwie balszewickim.

(k) W związku z szeregiem aresztowań dokonanych wśród komunistów warszawskich dowiadujemy się, iż aresztowaną została również jako bardzo czynna działaczka bolszewicka o. Pająkówna, córka słynnego powieściopisarza St. Przybyszewskiego.

(Przyp. red. Wiadomość ta jest o tyle niejasna, że Przybyszewski jest ojcem dwojga dzieci córki i syna noszących jego nazwisko. Córka kształciła się w Krakowie, w semin. żeńsk.) (Powyższą wiadomość podaje wczorajszy poniedziałkowy „Goniec Krakowski.”) (10)

Wiec lewicy P. S. L. w Warszawie

(k) Wczoraj odbył się wiec chłopski stronnictwa radykalnego pod przewodnictwem ks. Okonia przy udziale 8,000 włościan. Podczas obrad wynikła szarżeczka, a następnie bójka, z powodu której jest bardzo wielu poszwankowanych i rannych. (1) (Pat)

Dziennikarze Szwajcarscy w Wilnie

Dziennikarze szwajcarscy byli dziś przyjęci przez delegata Polski p. Romana oraz gen. Zeligowskiego. Goście stwierdzają, że wynoszą z Wilna jak najlepsze wrażenia. O gen. Zeligowskim wyrażają się z dużą sympatią, o którym Millhond powiedział w swoim przemówieniu, że był on obrońcą wolności domowego ogniska i którego walki porównywuje z walkami o wolność Szwajcarii (1) (Pat)

Sprawa rzekomego pogromu w Kielcach.

(k) Przed kilku dniami w kieleckim sądzie Okręgowym rozpatrywano sprawę rzekomego pogromu żydów, dokonanego w Kielcach 11 listopada 1918 r. Sprawa przedstawia się jak następuje:

W dniu tym żydzi kieleccy zorganizowali dzień żydowski, mający charakter demonstracji na rzecz żydowskiej autonomii w Polsce. Wydali oni odezwę, w których wprowadzanie rozpoznali od składania podziękowania Bugu za odbudowę Państwa Polskiego, ale dalej przebił się w nich właściwy cel akcji, a mianowicie abyśmy zagwarantowali im na zasadzie personalnej autonomii politycznej, kulturalnej i gospodarczej. Następnie domagali się „konstytuanty żydowskiej” i „proporcjonalnego zastępstwa we wszystkich państwowych instytucjach”

Toteż takie zachowanie się żydów w chwili odzyskania naszej państwowości wywołało w mieście atmosferę szemrań i oburzenia i ściągnęło tłumy na plac przed teatrem, gdzie podówczas odbywał się wiec żydowski. Co prawda skończyło by się najwyżej na wyszydzeniu i wysmianiu wychodzących z wiecu żydów, ale wieści o wiecu i o zbiegowisku doszły do przedmieść przeinaczone i wywiązała się plotka o rzekomem ranieniu jakiegoś żołnierza i wrogich Polsce okrzykach żydów w teatrze. W rezultacie zaczęto bić laskami pięściami niektórych, wychodzących z teatru żydów.

Wobec powyższego, oskarżono o dokonanie pogromu i zabicie 2 żydów i potarbowanie, kilkunastu, którzy też zasiedli ławę oskarżycieli.

Powództo cywilne poszkodowanych wnoszą poseł Hartglas, który był głównym promotorem całej sprawy ze strony żydowskiej.

Pomimo tego, że na sądzie nikt stanowczo nie umiał wskazać iż sprawcami zajścia byli oskarżeni, sąd po wysłuchaniu przemówienia posła Hartgłasa skazał M. Gorczycę, S. Piotrowskiego, L. Tomczyka i M. Błachutę na 4 mies. więzienia, a T. Pietruszewskiego na 3.

Pozostałych uniewinniono. (o)

Pamiętajcie o weteranach 63 roku

Zygzałki.

Galileuszu zwyciężył!

Jak już podawaliśmy na zjeździe oficerów rezerwy w Warszawie podczas głosowania nad statutem związku do punktu opiewającego iż „członkami związku mogą być oficerowie narodowości polskiej” delegaci ziem Zachodnich wnieśli poprawkę głoszącą że „Żydzi nie są zaliczeni do narodowości polskiej”.

Poprawka upadła większością 6 ciał głosów.

Obecnie otrzymaliśmy szczegóły dotyczące głosowania. Otóż za poprawką prócz Poznańskiego i Pomorza głosowały Okręg warszawski oraz prawie wszystkie okręgi b. Kongresówki. Przeciwno — cała b. Galicja, kilka okręgów b. kongresówki, a z poznańskiego jeden okręg Bydgoszczy.

Wiemy więc dzięki komu straciliśmy w związku Poznańczyków i Pomorzan którzy na skutek tej uchwały odłączyli się od ogólnego Związku.

Galicja cała głosowała za Żydami.

Galileuszu zwyciężył!

Z. j. (2)

KRONIKA

— Kalendarzyk

Dziś: Wtorek 4 lipca Józefa Kalanta.
Wschód słońca g. 2 m. 46
Zachód g. 7 m. 22.

— Widowiska.

Teatr Polski (Cegielniana 53)
Dziś „Ta co przeszła”
„Luna” (Przejazd 1)
„Tygrys z Eschnapara”
„Odeon” Przejazd 2
„Ostatnia walka”
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Potęga Świata”

— Rozbudowa miasta.

(p) W związku z projektowaną rozbudową miasta na zasadzie art. 26 ustawy o reformie rolnej rada miejska uchwaliła co następuje:

1) wykup majątków winien być dokonywany nie tylko dla celów mieszkaniowych lecz wogóle wszystkich pozostających w związku z rozszerzeniem się miasta, przy uwzględnieniu również potrzeb terenowych w dziedzinie zdrowotności osiedlenia przemysłu i t. d.

2) Celem zapobieżenia niezdrowej spekulacji gruntowej niezbędnym jest uzależnienie każdej zmiany własności w obrębie miasta od aprobaty urzędu ziemskiego który sprawdzi po porozumieniu się z miastem czy tranzakcje te nie są szkodliwe dla miasta ze względu na zamierzoną rozbudowę. Reforma ta jest tembardziej pożądana że te same ograniczenia już obowiązują odnośnie do nieruchomości znajdujących się poza obrębem miasta.

Wobec wszczęcia kroków przez władze wojsko we o nabycie niektórych majątków podmiejskich rada miejska prosi min. rolnictwa i dóbr państwowych i min. spr. o porozumienie się z miastem przed powzięciem decyzji ostatecznej.

Powyższą uchwałę rada miejska poleciła magistratowi przesłać do min. spr. wojsk. i min. rolnictwa i dóbr państwowych i głównego urzędu ziemskiego 2

— Koszty utrzymania.

Komisja miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła że dnia 1 | 7 1922 r. koszt utrzymania dziennego rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób wyniósł mkp. 1534 39 że w porównaniu z cenami na 1 | 6 br. koszty utrzymania dziennego wzrosły o mkp. 49.50 co w proc. wynosi 3.32 proc. (2)

— Otwieranie i zamykanie sklepów.

Handel w sklepach i zakładach handlowych w mieście Łodzi we wszystkie dni powszednie winien się odbywać w następujących godzinach:

a) W sklepach piekarskich oraz z mięsem od godz. 7-ej rano do godz. 5-ej po południu:

b) w sklepach z wyrobami wyłącznie masarskimi od 8 wiecz. c) w drobnych sklepach spożywczych, w sklepach materiałów piśmiennych, księgarniach oraz w sklepach mieszanych z mięsem wyrobami masarskimi od godz. 8-ej rano do 6-ej po południu d) w sklepach winno kolonialnych, kolonialnych włókienniczych, galanterijnych, dystrybucjach, halach targowych, oraz zakładach fryzjerskich i innych od 9-7 ej wieczorem (w sobotę w zakładach fryzjerskich od godz. 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)

Z chwilą uderzenia ostatniej godziny handlu sklepy i wszelkie zakłady handlowe winny być bezwarunkowo zamknięte.

W sklepach i zakładach handlowych nie ma dotychczas praktykowanej przerwy obiadowej; jeżeli zaś poszczególne zakłady wprawdzie u siebie przerwę obiadów, w czasie której zakład będzie zamknięty, to przerwa ta winna być wliczona do godzin otwarcia tak aby czas otwarcia sklepów, wliczając przerwę objadową nie przekraczał 10 godzin dziennie.

Sklepy, kioski, i budki, w których sprzedaje się wyłącznie wodę sodową, sody mineralne i napoje chłodzące, mogą być otwarte w tych samych godzinach co jadalnie.

Sprzedaż towarów kolonialno spożywczych w zakładach połączonych ze sklepami, kioskami i budkami jako też cukierniami mleczarniami kawiarniami i piwiarniami i t.p. winno się dokonywać tylko w godzinach określonych dla samodzielnych sklepów tych samych gałęzi handlu.

Organy wykonawcze winny przeprowadzać ścisłą kontrolę nad sklepami, aby po godzinach zamykania nie sprzedawano towarów od tyłu.

W każdym sklepie na miejscu widocznym z zewnątrz dla konsumenta oraz organów wykonawczych winna być umieszczona tablica poświadczona pieczęcią odpowiedniego urzędu zawierająca informację w jakich godzinach sklep jest otwarty dla publiczności.

W niedziele i święta otwarte mogą być tylko mleczarnie i kawiarnie do godz. 10 rano oraz jadalnie, cukiernie i budki z wodą sodową dzień cały.

(Jest to widocznie tylko jeden ze sposobów ułatwiania wolnego handlu. Kompletni czynnikami są zdania że mają nawet pewną rację—że, jeśli publiczność ma być obdzierana, to przynajmniej przez możliwie ograniczoną ilość godzin. My jednak sądzimy, że jeśli kupiec nie będzie miał możliwości wykonywać swego filantropijnego zajęcia dowolnie, to po stara sobie to odbić i w tym ograniczonym czasie. Kupiec, nie czując konkurencji, nie wiele będzie sobie robił z cen maksymalnych wytycznych i innych o nazwach przyjemnych dla ucha a szkodliwych dla kieszeni. Możemy się jednak mylić—ha, przyszłość nam powie o tym. (P: R)

— Kredyt na aprowizację.

W sprawie kredytu aprowizacyjnego w kwocie 300,000,000 marek w polskiej kasie pożyczkowej w Warszawie, rada miejska przychyliła się do wniosku magistratu i postanowiła upoważnić magistrat do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 300,000,000 mk. na warunkach ustalonych przez dyrekcję P. K. K. P. (kredyt wekslowy 4-miesięcy za obrotą 7 proc. w sto sunku rocznym) zokreślić magistrat m. Łodzi do użycia przyznanej pożyczki wyłącznie na akcje aprowizacyjną. Uchwalony kredyt nie może być w żadnym wypadku i pod żadnym pozorem przelany do kasy miejskiej i użyty na inne cele. Wydział handlowy magistratu musi być prowadzony jako odrębna instytucja w myśl ustaw handlowych z osobną kasą.

Następnie zobowiązać magistrat do strzegania, aby ceny sprzedażne towarów były ustalone w stosunku do cen własnego kosztu z doliczeniem jedynie niezbędnych kwot na pokrycie kosztów administracji, które w kalkulacji nie powinny przenosić 5 proc. ustanowić komisję dla kontroli działalności wydziału handlowego magistratu, złożoną z 6 członków rady miejskiej, przedstawicieli w równej ilości robotników, urzędników i wolnych zawodów z poleceniem składania przez nią sprawozdań na plenum Rady miejskiej.

Uchwalono wyrazić zgodę na wszelkich stroną kontrolę miejskich zakładów i urządzeń

aprowizacyjnych przez delegatów ministerstwa skarbu, tak co do sposobu użycia otrzymanych kredytów jak i sprzedaży towarów, kalkulacji cen i wogóle sposobu prowadzenia miejskich zakładów aprowizacyjnych i ich wyników materialnych, oraz na pokrycie kosztów teże kontroli w wysokości ustalonej przez władze skarbowe. (7)

— Łódź buduje dom techników we Lwowie

Rada Miejska, pragnąc przyczynić się do jaknajszybszej realizacji budowy 2-go domu techników we Lwowie i tym samym poprzeć ofiarny wysiłek lwowskiej młodzieży technicznej, która daniną pracy opodatkowała się na rzecz wzmiankowanej budowy, postanowiła wysygnować na cel powyższy z funduszy miejskich 500,000 mk. zorganizować w Łodzi filjalny komitet budowy, celem prowadzenia na miejscu agitacji nad uzyskaniem funduszy oraz materiałów budowlanych. Równocześnie postanowiła zwrócić się do wszystkich miast Rzplitej z apelem o ukonstytuowanie komitetów lokalnych oraz powzięcie uchwały w przedmiocie udzielenia lwowskiemu komitetowi wykonawczemu subsydji z funduszy miejskich w wysokości conajmniej 1 marki od mieszkańca (bip) (7)

— Oszustwo dolarowe. Schwytanie fałszerza dolarów.

W miesiącu maju r. b. do restauracji Rafała Dereżyńskiego przy ul. Pomorskiej 25, zgłosił się niejaki 20 letni Lazer Kon, zam. przy ul. Pomorskiej 67 i zaproponował D. aby mu pożyczył na 2 dni 200,000 mk. jako zastaw dał mu 2 banknoty 50-ciu dolarowy i dwa dolarowy.

Restaurator na propozycję tę zgodził się gdyż przy tej transakcji doliczył dłużnikowi dobry procent

Upłynęło kilka dni, a Kon nie przybywał po swoje dolary, restaurator zaś był spokojny będąc pewnym że 52 dolary, które mają znaczną wartość dla wierzyciela nie przepadną.

Upłynęło dwa miesiące gdy Kon nie przychodził zaczął Dereżyński podejrzewać że sprawa jest niejasna. Obejrzał pozostawione dolary, a ponieważ nie mógł sam rozróżnić fałszywych banknotów od prawdziwych udał się do domów wymiany gdzie pokazał posiadane dolary.

Właściciel kantoru wymiany pieniędzy na tychmiast oświadczył że banknot 50 dolarowy jest fałszywy, zresztą przerobiony z 2 dolarowego banknotu. Na zasadzie tego oświadczenia poszkodowany zameldował o zajściu w urzędzie śledczym, który wszczął natychmiastowe śledztwo.

Banknot ów urząd śledczy przesłał do P. K. K. P., która oświadczyła, że rzeczywiście jest sfalszowany i że jest bardzo zgrabnie przerobiony, nawet napisy „Two Dolars” przerobiono na „Fifty Dolars”. 2

— Systematyczna kradzież mąki.

Przed paru tygodniami zatrzymała policja w Zgierzu chłopca niosącego pół worka pszennej mąki. Na zapytanie policji, skąd ma mąkę, oznajmił iż brat jego jest majstrem w młynie Zelmanowicza i S-ka.

Jak się okazało chłopcem tem był Bolesław Bjanowski lat 17. Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż rzeczywiście brat Bolesława jest majstrem w wyżej wymienionym młynie i że od czasu dłuższego t. j. od miesięcy 4 dokonano systematycznej kradzieży mąki, ogółem na sumę około 2 miliony mk.

Prócz braci Bjanowskich do spółki należąli i bracia Jan i Adolf Dowgowie.

Kupowali zaś mąkę kradzioną Stanisław Kanczarek, gospodyni we wsi Białej pow. brzezińskiego, szwagier Bjanowskich i sklepowa przy ul. Zielonej 9.

Zacną piątkę osadzono pod kluczem. 2

Komunikaty.

W dniu 4 b. m. o godz. 8-ej wieczorem w sali Y. M. C. A. Piotrkowska 243 uczniowie szkoły powszechnej Nr. 16 wystawiają obrazek sceniczny w jednym akcie p. t. „Dla Ojczyzny“ z przeznaczeniem dochodu na sztandar dla tej szkoły. (10)

Biuro Pośrednictwa Pracy przy Akademickim Kole Łódzian

niniejszym komunikuje, że poleca na czas wakacji zdolnych korepetytorów, jak również przyjmuje zgłoszenia na kondycję oraz praktyki w zakładach przemysłowych i handlowych.

Zgłoszenia o wolnych posadach uprasza się nadsyłać do lokalu Polskiego Tow. Krajowego (Al. Kościuszki 17) dla A. K. Ł. Ustnie porozumieć się można w czasie dyżuru: poniedział., środy i piątki od 6—7 wiecz. 2759—8. (2)

(—) Bagno.

W numerze 178 „Rozwoju“ z dnia 2 lipca r. b. ukazał się skierowany przeciwko mnie płatny komunikat, podpisany przez Zarząd Stow. Naucz. Szk. Średnich, a okłamujący opinią publiczną, wobec czego czuję się w obowiązku również publicznego wyswietlenia sprawy.

Będąc profesorem Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego przy ulicy Czerwonej Nr. 8 złożyłem w końcu roku 1921 dla powracających z wojny, a nie mających środków do życia uczni — Internat, utrzymywany częściowo z opłat uczni, częściowo z darów amerykańskich, a częściowo z moich własnych funduszy. Internat ów stał się kamieniem obrazu i powodem nieporozumień pomiędzy mną, a p. dyrektorem Seminarjum Durą i pewnym odłamem Rady Pedagogicznej, uważającymi Internat za pewien rodzaj dojrzałej krowy. Wobec tak zasadniczej różnicy zdań zmuszony byłem

zrzec się kierownictwa Internatu, które przeszło w ręce p. Leona Sroki.

Do późniejszego zrezygnowania z mego stanowiska prof. Seminarjum zmusiło mnie tolerowanie i popieranie nadużyć, jakie w krótkim czasie miały miejsce w rzeczonym Internacie. Zaczęło się od tego, iż na skutek protekcji jednej z nauczycielek w Internacie amieszczone i żywno na koszt uczni nauczyciela, niejakiego p. Rutkowskiego opłacając z funduszy biednych uczni nawet jego służącą. Na domiar złego owego pensjonariusza „na gawe“ odwiedzała zbyt muze często i w nie zupełnie odpowiednich godzinach jedna z jego koleżanek, co wywołało zgorznienie i demoralizację wśród młodzieży. Na liczne reklamacje moje otrzymywałem od p. dyrektora Dury odpowiedź, iż jest to biedak, zmuszony płacić alimenty żonie, że jest sprawa prywatna i że owa pani jest prawdopodobnie zwolenniczką wolnej miłości etc.”

Nie mogąc solidaryzować się z podobnym postępowaniem postawiłem sprawę na ostrzu noża na jednym posiedzeniu Rady Pedagogicznej i rzekłem się stanowiska swego profesora po przeniesieniu Seminarjum, uczyniwszy to zarówno ustnie z całkiem dobitnym podaniem motywów jak i piśmiennie.

Po zupełnym usunięciu się mojem z zacnego grona nauczycieli i złodziejstwa w Internacie przebrały już wszelką miarę, święcąc tradycję osadzonego w więzieniu poprzedniego dyrektora Seminarjum. W związku z tem ukazał się dnia 4 lutego r. b. w „Pracy“ artykuł nie mego pióra, oświetlający drobną, cząstkę stosunków internackich. Zaatakowany przez Szanowną klikę ośm adczyłem, iż aczkolwiek b. nie jest to mój artykuł to jednak najzupełniej się z nim solidaryzuję. Na zapowiedzianą skargę sądową do dziś czekam, natomiast otrzymałem od Stowarzyszenia Naucz. Szk. Średnich, członkiem którego nigdy w życiu nie byłem wyrok zaoczny wystawiający sautne świadectwo o kulturze i etyce autorów, a „skazujący“ mnie na wykreślenie z listy członków“! (10)

Aby zrehabilitować się wobec opinii publicznej postanowił p. dyr. Dura zmusić uczni Seminarjum do podpisania protestu przeciwko owemu artykulowi w „Pracy“ pod groźbą natychmiastowego wydalenia.

Istotnie kilku uczni wydalono, lecz reszta nie dała się zteroryzować, nie chcąc żadną miarą położyć swego podpisu na fałszu. Nie udał się „protest uczniów“ wobec czego zamieszczono protest nauczycieli podpisany przez pp. dyr. Durę pannę Lupińską i Dra Goldenberga, jako najbardziej zainteresowanych

Na skutek ciągłych skarg uczni, zwracających się do mnie z całym zażądaniem o pomoc i opiekę, po zebraniu obfitego materiału dowodowego oddałem całą sprawę Prokuratorji Państwa która już zarządziła aresztowanie kilku osób. W związku z tem następuje jako rewanż ów słynny komunikat Rozwoju oraz brutalne pobicie przez kierownika Internatu p. Leona Sroki pracownika mego, a byłego ucznia kalekę p. Górskiego, występującego w sprawie tej, jako jeden z licznych świadków.

Na zakończenie pozwolę sobie stwierdzić parę następujących faktów, celem lepszego zilustrowania gospodarki Internatu:

1 Podczas największych mrozów Internat Seminarjum nie był opalany, wskutek czego uczniowie po odmrażeniu rąk i nóg i kilka z nich cierpi dotąd na ciężkie ropienie nóg. Węgla Internatu szedł, na opalanie prywatnego mieszkania kierownika p. Leona Sroki, oraz pracowni krawieckiej jego żony

2 Produkty spożywcze Internatu były kradzione i sprzedawane. Wskutek oglądania uczni w Internacie było dziennie około 20 chorych, nie mających do statecznej opieki.

3 Trwonienie funduszy uczniowskich na cele prywatne etc.

4 Skandaliczne stosunki higieniczne w Internacie z winy Dra Goldenberga, które dopiero w ostatnich czasach uległy pewnej zmianie na lepsze.

5 Tolerowanie tego wszystkiego przez dyrektora Seminarjum p. Durę.

Autorom bezprzykładnego snu generis komunikatu udzielić mogą zycziwej rady, aby przed kompromitowaniem St. N. S. S. etc. poczekali dalszego przebiegu znajdujących się w rękach Prokuratorji sprawy

Co do mnie wróciwszy z za oceanu do Polski aby służyć w miarę sił moich krajowi, uważam za swój święty obowiązek obywatelski walce z nadużyciami i złodziejstwami, bez względu na to kto je popełnia, szczególnie zaś, gdy chodzi o młodzież będącą podwójną przyszlnością naszej Ojczyzny.

Od spełnienia obowiązku tego nie odstraszą mnie żadne paszkwile i inspirowane przez zainteresowanych rycerzy przemysłu komunikaty. (8)

Łódź dnia 3 lipca 1922 r.

Stanisław Bożek

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Przesilenie obecne a nasze finanse

(=) Skutkiem przesilenia nastąpiły bardzo poważne wahania kursów, które rozpoczęły się od dnia 8. czerwca, czyli od daty, kiedy stało się wiadomą rzeczą, że pewnym czynnikiem, które przesił. wywołały, zaley też na tem, aby ono trwało jak najdłużej.

Najlepiej zmiany te uwidoczni następujące zestawienie:

kurs dolara wynosił:

dnia	8 czerwca	—	3960	mkp.
"	9	"	4060	"
"	10	"	4080	"
"	12	"	4170	"
"	13	"	4250	"
"	14	"	4255	"
"	16	"	4269	"

Tendencja zniżkowa marki polskiej jest więc zupełnie jasna, chodzi też tylko o ustalenie, w jakich sumach wypowie się ona w zakresie naszych finansów.

Jeżeli zważymy, że nasz import z zagranicy wynosi miesięcznie od 40 do 50 miliardów marek, a zwyżka kursu walut obcych wynosi od 8 do 10 proc., to strata, jaką ponosi obecnie Polska, wyniesie miesięcznie około 4 miliardów marek polskich.

Ogromna część tej straty obciąża bezpośrednio skarb polski, gdyż on jest głównie importem. Ale i obciążenie pośrednie nie może się na skarbie nie odbić, gdyż wzmoże stan ten drożyznę, a więc wywoła konieczność podwyżek płac.

Bardzo przykrym też jest fakt, że przesiłnie obecnie przypadło właśnie na te dekady — dy zadłużenie skarbu w P. K. K. P. wzrosło 9 miliardów marek. (1)

Targi Wschodnie

(=) Zarząd Targów Wschodnich przedłużył termin zgłaszania się wystawców krajowych do 15 lipca, a zagranicznych do 30 b. m. Przedłużenie to jest wywołane licznymi napływającymi zgłoszeniami zarówno z kraju jak i z zagranicy.

Sekcja francuska Targów Wschodnich, zorganizowana w Londnie francusko-polskiej izby handlowej w Paryżu zamówiła telegraficznie 600 metrów kwadratowych zamkniętej przestrzeni na ekspozycje wystawców francuskich (1)

Ruch portowy w Gdańsku.

(=) W czasie od 17 do 24 b. m. opuściło port gdański ogółem 53 okrętów, w tem 10 pod flagą polską, 4 były naładowane drzewem. W tym samym tygodniu przybyły do portu gdańskiego 54 okręty, z tych 9 pod flagą polską. (10)

Nasz handel zagraniczny

Główny Urząd Statystyczny wydał m. in. wykaz obrotów naszego handlu zagranicznego z ostatnich czterech miesięcy 1921 r. Ponieważ jednocześnie obok grudnia zjawiała się kolumna obejmująca wyniki całego roku, przeto materiał cyfrowy zawarty w tym zeszyciku nabiera dużego znaczenia.

W ubiegłym roku jeszcze nie opracowano wartości dokonanych obrotów, materiał więc statystyczny przedstawia nasz handel zagraniczny wyłącznie ilościowo, ale i w ten sposób przedstawiony wynik roczny zawiera cenny materiał dla kupca, ekonomisty dla każdego myślącego człowieka, gdyż jest to handel Rzeczypospolitej z pierwszego roku jako tako spokojnego.

Rozumie się, że przy ryczałtowych obliczeniach należy wyliczyć przywóz węgla górnośląskiego, który wagonowo stanowi prawie trzy czwarte całego przywozu państwa

stwa Wynik pozornie ujemny przy głębszym rozpatrzeniu wskazuje na pewne rysy wręcz pocieszające (wywóz mebli, nasion polnych, chmielu), a w każdym razie przypuszczenia o naszym jakoby rozpaczliwym wyniku handlu w r. 1921 w tym suchym materiale statystycznym wcale nie znajdują podstawy.

Strajk kolejowy w Wiedniu

(=) W związku ze strajkiem kolejowym, który trwa już od tygodnia, toczyły się pod przewodnictwem postu Satza rokowania, które jednak nie dały rezultatu. Dzienniki twierdzą, że z powodu strajku gmina miasta Wiednia poniosła dotychczas 800 milionów koron strat.

Giełda warszawska z d. 3 b.m.

4 1/2% listy ziem.	58,50	Dolar. St. Zjd	4892 4890
100 mk.	—	Marki niem	12, 10
5% obl. m. Warsz.	—	Franki franc.	408
6% obl. n. warsz.	240,	Funt	21000

Czeki i wpłaty.

Belgia	390—392	Londyn	21800
Berlin	11,80	Nowy Jork	4850—
Gdańsk	11,80	Paryz	407 50
Praga	95	Wiedeń	25,25

Akcje.

Bank hand. — — —	Ostrowiec	7825
" " Dyskont 4000	Rudzki	2725
" " Kredyt. 5500—5340	Starachowice	6000
" " Zjed. z. pol 1350	Zyrardów	78500
Cukier 49800	Borkowski	1300
Drzewo 1800	Zedluga	1735
Lilpop 4000	Jadkowski	1900
	Maita	1835

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Dolary	4825	Ruble złote	232000
Franki	410	Ruble srebrne	1590
Funt	21700	Bilon srebrny	750
Marki niem.	12.65		

Giełda łódzka z d. 3 b. m. 1922 r.

dolar St. Zjd.	4830, 4860	Marki niem g:	1210 12,50
czeki	4840 — 4870	" " czeki	11, 60 12
		obligacje	88

Ze sportu.

Wścigi w Rudzie Pabjanickiej.

W dniu 16 b. m. odbędą się na torze wścigowym w Rudzie Pabjanickiej wścigi konne oficerów i podoficerów zorganizowane przez Klub Sportowy 10 P. A. P.

W programie są biegi płaskie oraz konkursy hipiczne. (10)

Z bibliografii.

Świeżo wyszły z pod prasy i pojawiły się na półkach księgarskich duże książki wydawnictwa ruchliwej firmy pt. „Książki Ciekawe” **Ig. Okazy. Grabowskiego „Gramun Salis”** zbiór bardzo ciekawych nowel o dobowej wartości literackiej oraz: **Ed. Ligońskiego „Komandor Sieli Nauman zu Stollberg”** najświeższa bardzo zajmująca powieść znakomitego pisarza. (10)

Z dziedziny mody.

Trwająca już od dwóch przeszło lat walka pomiędzy krótką a długą spódnicą — kończy się obecnie zwycięstwem powłóczęstych szaty... Już suknie spacerowe sięgają do kostek, wizytowe dotykają ziemi, a wieczorowe toalety odzyskały swój dawny imponujący a tak niepraktyczny tren.

Zdawałoby się; zatem, że mężczyźni zostaną pozbawieni widoku zgrabnych nóżek kobiecych... Nie będzie jednak tak źle. Kobiety, posiadające ładne nogi musiały przecie coś wymyślić, aby je można było pokazać... A więc owe poważne długie suknie, będą jak najczęściej rozcinane — rozcinane aż do biodra... Już obecnie można podziwiać suknie, które odsłaniają nie tylko jak dawniej nogę poniżej kolana ale i znacznie powyżej kolana...

Amatorzy pięknych nóżek kobiecych — nie trapić się zatem!... Niema bowiem tak surowego paragrafu mody, którego by się nie dało zrećnie obejść.

Statystyka.

Ile świat liczy obecnie mieszkańców

(§) Cz. s. pismo angielskie „Observer” podaje następujący wykaz:
Europa liczy 500 milionów mieszkańców, Azja — 900 milionów, Afryka — 150 milionów, Ameryka 220 milionów, Australia 7 milj. Ogółem 1,777,000,000 mieszkańców.

Zaludnienie Europy rozpada się na następujące pozycje. Rosja (w Europie i Azji) 139 milionów Niemcy 60 milj. W. Brytania 40 milj. Włochy 40 milj. Ukraina 40 milj. Francja 59 milj. Polska 27 milj. Hiszpanja 25 milj. Rumunia 15 milj. Jugosławia 14 Czecho-Słowacja 14 milj.

W wykazie tym Polska zajmuje ósme miejsce. Gdzie można było, podano cyfry według wykazów ostatnich spisów ludności. Gdzie nie było spisów ludności oparto je na „możliwie poważnych” przypuszczeniach. (7)

Pamiętajcie o inwalidach

Grand-Kino

Dzisiaj premiera!

Dramat w 6-uczęściach

Potęga świata

o wojnie, pokoju, nienawiści i miłości.

Przebieg dramatu:

- 1) Ucieczka szpiega
- 2) Pogoń i rewizja
- 3) Sensacyjne odkrycie
- 4) Parka boksu

- 5) Wybuch wojny
- 6) Propaganda do zaciągu ochotniczego
- 7) Wywiad lotniczy

- 8) Rozstrzelanie samolotu
- 9) Miejsce gdzie się nienawiść kończy
- 10) Potęga świata.

Pocz. o godz. 5 ostat. seans 9.30 w.

Pocz. o godz. 5 ostat. seans 9.30 w. 2949S

MASZYNISTKA

biegle pisząca poszukiwana.

Wynagrodzenie podług kwalifikacji. Oferty do Administracji „Rozwoju” pod „Biegła”

2944 S

CHŁOPIEC

do roznoszenia listów potrzebny w T-wie Rzem. „Resursa” w Łodzi, ul. Kilińskiego nr. 117. 2942s

Gazomierz

3 lampy i kuchenkę gazową dam za wynajęcie 1 pokoju z kuchnią, ewentualnie takowe sprzedam. Kilińskiego № 106-a mieszk. 8 godz. 4—8. (2930K)

Hurt. i det. sprzedaż wyr. żyrandowskich po cenach fabrycznych 2916s

Piotrkowska 59 (w podwórzu, 2 sklep na lewo)

OKAZJA!

W mieście przy stacji kolejowej Stryków sprzedam plac morgowy nadający się na wszelk. handlowe przedsięwzięcia z domem wagą wozową i innymi budynkami, w tem wyrobiony plan i koncesja na budowę młyna, 25 konny motor gazowy, 50,000 cegły, 100 korcy wapna i 10 met. drzewa. Motor lub posesja może być sprzedane i z osobna. Cena niska, Wiadomość na miejscu. Morawski

Potrzebna panienska

z 6-0 kl wykształceniem znajomością buchalterji i pisanja na maszynie Oferty pod „30” do „Rozwoju” do 3 | VII włącznie 2920K

Posiadłość

w pobliżu Poznania) składająca się z domu, dobrze prosperującej piekarni, wprowadzonego handlu zbożowego obszernego spichrza i stodoły oraz 20 mórg ziemi z żywym i martwym inwentarzem do sprzedania. Bliższych informacji udziela B. KISZBAUM, Pabjanice ul. Zamkowa Nr. 7. 2937w5

Kilka

wagonów mialu koksowego do odstąpienia. ST. WEIGT i S-ka w Łodzi, ul. Senatorska 22, Telefon 2—87. (2916K)

Dr. med. BRAUN

Pofudniowa 23.

Specjalista chor. wenerycznych i skórnych. Przyjm. 10—1 i 5—8 Panie 4—5

Dr. med.

Henryk Bergson

powrócił akuszerja i choroby kobiece Dzielna 6 od 4 do 5 № 304 W.U.Z. (2632K)

KUPUJE

brylanty, złoto, srebro, zegarki biżuterje, stare zęby, płacę najlepiej Konstanyńska 7 MILICH prawa of. I p. 2250K

Amerykancie.

Sprzedam natychmiast podmiejski 10 morgowy dworek inwentarz kompletny 400 drzew owocowych bryczka, Wszystko w najlepszym stanie i porządku, Wiadomość ul. Rzgowska Nr. 206 2931p

Sad owocowy

jest do wdzierżawienia u R Saurer w Rudzie Pabjanickiej. (2934P)

Posiadacze 3—5 milj. gotówki mogą nabyć

bardzo korzystnie

część posiadłości w Rudzie Pabjanickiej. Kolosalny zysk gwarantowany, Wiad. Piotrkowska 43 m. 9 między 4—6 pp. (2948K)

SÓL

w większych ilościach na składzie Łódź, ul. Wólczańska 126 2905K

Agenci

Inteligentni i wymowni poszukiwaniu dla zbierania zleceń od klientów prywatnej. Wysokie dochody, łatwa i przyjemna praca. Oferty sub „Akvizytor” do Administracji Rozwoju 2974d

Z powodu potrzeby gotówki sprzedam za pół ceny wartośći prawomocny wyrok przeciwko Maurycemu Saarowi na 17 warsztatów mechanicznych z dodatkami.

Wiad. Piotrkowska 43 m. 9. między 4—6 pp. 2846



Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAAA Kupuje meble dywany garderobe bielizne maszyny do szycia płace najwyzsze ceny Łaznik Benedykta 28 m. 15 parter 5978-6

AA Meble sytalnie stolowe szafy łozka stoly krzesla otomany kozetki krzesla wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodziński Piotrkowska 108 6262-0

AAA Na wyplat trotte etamina kretony szewioty bostony gabardyna korty caji plona Kilińskiego 40 front 2 piętro m. 10 6596-10

AA Meble łozka z materacami szafę bielizniarkę i inne sprzedam tanio Piotrkowska 69 prawa oficyna i wejście i piętro

A Meble sypialnego stolowego salonu szafy otomane lustra lezankę biurko zegar wyprzedam tanio byle zaraz Piotrkowska 225-3 6484-1

A Meble solidne szafy łozka stoly sprzedaje Kaczorowski Piotrkowska 35 (w podwórzu) 6547-4

A Łozka szafy garderoby stolowy krzesla otomany kredensa gabinet tremo sprzedam Sienkiewiczą 58-21 oficyna pierwsze piętro drugie wejście 6542-3

ZARYBEK karpi tegoroczny czysto królewski gatunek w każdej ilości i w każdym czasie od 1 do 2 cali długości 600 marek kopa sprzedaje A. Stefański Ruda Pabjanicka 2807

Kupuje złoto srebro biżuterje oraz garderobe używaną Kutkowska Główna 33 6308-7

Bryczki jednokonne sprzedam Zakątna 43-14 653-1

7 morgi ziemi dwa ogrody owocowe zabudowania 2 wiorsty od Rzgowa do sprzedania Górny Rynek 3 | 4 lecznica 10-6 6583-1

Do sprzedania zaraz oficyna 3 piętrowa i mury frontowe nadające się po odbudowaniu na składy sklepy lub fabrykę Karolewska 9 6585-3

Gramofon pateton z płytami oraz kafejnie do sprzedania Merkar Piotrkowska 82 6588-1

3 piętrowy dom oficyna wśród miasteczka do sprzedania zaraz dowiedzieć się można u Gabary Zgierska 11 6596-3

Sklep rzeźniczy z urządzeniem do sprzedania wiadomość Żelazna 7-21 6591-1

Sprzedam fortepian w dobrym stanie ewentualnie zamienię na pianino Zaniewska Emilji 10 6595-2

Do sprzedania pracownia pończoch i trykotaży ze sklepem Miłsza 34 6600-1

Płace w Łodzi miły sprzedam tanio wiadomość Napiórkowskiego 53-18 6597-2

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu sprzedam Lubelska 12 wprost Napiórkowskiego 6606-5

Lawka ogrodowa do sprzedania wiadomość Grabowa 32-52 6-9 godz. wiecz. 6608-2

Hotel z restauracją ogrodem w mieście powiatowym z powodu choroby właściciela sprzedam tanio cena 15 milionów Pusta 13-6 front 6605-1

Dom w Zgierzu 4 sale i pokój z kuchnią bez lokatorów 8 milionów Pusta 13-6 front Kurkowski 6605-1

Fabryka większa z domem ogrodem tanio do sprzedania 120 milionów Pusta 13-6 front Kurkowski 6605-1

Kawiarnia lepsza tanio cena 2 miliony Pusta 13-6 front Kurkowski 6605-1

Domy w Łodzi i okolicach do sprzedania Pusta 13-6 front Kurkowski 6605-1

Gospodarek włoszczańskich największy wybór na wszystkie ceny ma do sprzedania Kurkowski Pusta 13-6 front 6605-1

Folwarki ładne do sprzedania Pusta 13-6 Kurkowski 6606-1

Sklepy różne płace do sprzedania Pusta 13-5 Kurkowski 6605-2

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu Grabowa 17 sklep 6575-1

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep rzeźniczy z jednym mieszkaniem może być na filje cena przystępna Sporna 2 przy Sredniej 6561-4

Wrszaty stolarskie sprzedaje stolarnia Napiórkowskiego 7 przy Górnym Rynku 6551-3

Do sprzedania bryczki i rowaigi oraz przyjmuje się stare sztuki do odświeżenia Radwańska 10 6565-1

Aparaty fotograficzne 13X18 z anastigmatem 25 000 mk. i 9X12 mk. 28 000 sprzedam sklep komisowy Rozwadowska 1 6572-1

Największy wybór majątków ziemskich domów wili młynów interesów handlowych mają do sprzedania biura Taszyckiego Łódź Piotrkowska 90 Bydgoszcz Dworcowa 13 6514-1



W dalszym ciągu demonstrujemy 2-gą serję (ostatnią)

„INDYJSKIEGO „GROBOWCA“

pod tytułem:

TYGRYS z ESCHNAPURA

2937 S

Sprzedam ewentualnie zamienię dom z ogrodem pod Warszawą na takiż w Łodzi lub o kołczy wiadomość Lagiewnicka 25-35 6570-3

Sprzedam duży plac w dobrym punkcie przy fabryce wiadomość Rzgowska 45 u gospodarza o 1 godz. 5 popołudniu do wieczera 6560-4

Sprzedam herbaciarnię z meblami mieszkaniowymi oraz kawiarnię i sklep spożywczy w centrum miasta Kilińskiego 101-2 Szymt 6519-1

Pokoju umeblowanego lub nie z utrzymaniem lub bez poszukuje cicha pracownica zaraz oferty dla „K. K.” w administracji Rozwoju 6487-1

Chiłopaka przyjmie do posług stolarnia Napiórkowskiego 7 przy Górnym Rynku 6552-2

Wspólnicy do korzystnych interesów potrzebni Pusta 13-6 front Kurkowski 6605-1

Mieszkania większego lub mniejszego poszukujemy do wynajęcia Pusta 13-6 Kurkowski 6605-1

Potrzebny chłopiec do zakładu blacharskiego Juljusza 25 zgłaszać się od 6 do 8 godzin wieczór. 6580-2

Potrzebna służąca do gospodarstwa Sienkiewicz 15 Pomorski 6532-2

Poszukuje zaraz 2 pokoje z kuchnią oferty sub' „300,000” 6586-6

Kompletne urządzenie kinematograficzne aparaty i wszelkie części oraz filmy poleczone wypożyczalnia Merkur Piotrkowska 82 6537-1

Zamienię duże mieszkanie z balkonem na sklep lub budkę Żelazna 7-21 6592-2

Potrzebne dziewczyny do pakowania (fasowania) Brzezińska 56 apteka 6595-2

Fotograf retaszer — operator F. zdołny potrzebny Piotrkowska 76 Tyraspolski 6594-2

Pokój duży w okolicy Głównej zamienię na pokój z kuchnią z dobrą dopłatą, zgłoszenia do Rozwoju pod Zamiana 200,000 6601-3

Dzierżawę sadu z mieszkaniem odstąpię w okolicy Konstantynowa wiadomość Kilińskiego 56 ślusarnia 6599-2

Potrzebna prasowaczka na drobny biały i koszule Kilińskiego 152 6598-5

Przybił się pies Szulc biały odebrać można Zakątna 45 sklep 6555-1

Zielinska Władysława zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 6556-1

Potrzebna młoda dziewczyna do służby Wólczajska 91-36 od 4 do 6 p. poł. 6507-2

Poszukuje pokoju umeblowanego go bez względu na wejście dobrze zapłacone oferty dla Małstra fabrycznego w Rozwoju pod Czeladnik 6634-2

Panienska do sklepu kolonialnego potrzebna Karola 26 7605-2

Czeladnik krawiecki sztuczko wiec lub podręczny poszukuje pracy oferty do Rozwoju pod Czeladnik 6502-2

Potrzebna gospodyni do samotnego oferty do Rozwoju pod Młoda 6617-2

Zagubione dokumenty Pawlak Tomasz zagubił patent na owoc i lody wydany w Łodzi 6579-2

Sliwiński Adam zagubił paszport polski wydany w Berlinie 6578-1

Antoni Zabłocki zamieszkał przy ul. Wysokiej 26 zagubił kartę powołania wydaną w Staradzu 6584-3

Młody, energiczny kawaler z kilkakrotną praktyką biurową i gruntowną znajomością języka niemieckiego w mowie i piśmie poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia dla J. D. do Rozwoju, 2949K

Przyjmuję szycie sukien, bielizny po cenie niskich oraz udzielam lekcji muzyki na własnych krzyżcach po 400 mk. za godzinę, także sprzedaje obrabki ręcznej roboty bardzo tanio. Sienkiewicza 67 m. 18. 2941K

Aleksandrów pod Łodzią ul. Jarzenczewska № 30 dom z piekarnią i ogrodem

do sprzedania Wiadomość na miejscu, 2871K

Dom murowany piętrowy składający się z dziesiętnastu mieszkań i dwóch sklepów ze stajnią oraz z ogrodem 50 | 100 owocowo-warzywnym do sprzedania Łódź Chojny ulica Pryncypalna 18 (2911K)

Do sprzedania Bardzo ładne gospodarstwo składające się z 27 morgów dobrej ziemi z kompletnym żywym i martwym inwentarzem za 12 i pół mil. Ma biuro „Fortuna” Łódź, Wólczajska 165. 2914s

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKŚCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. wśród drobnych — 80 mk. NEKROLOGI — 90 mk. KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 10 mk. ZA WYRAZ. DUŻE LITERY 120 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 5 mk. Najmniejsze ogł. 100 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 proc. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100proc. DROŻEJ, Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 lamów.
ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lachy, w Pałanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.
 Każda nowa podwytka obowiązuje już przyśle ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
 Red. odpowiedzialny Seweryn Bańkowski